N:1.

Centralizacya Towarzystwa Demokratycznego polskiego do Ogółu tegoż Towarzystwa

Obywatele!

Po przełamaniu licznych przeszkód, zkądinąd już Wam wiadomych, członkowie wybrani znalazłszy się w komplecie siedmiu, przystępują stanowczo w dniu dzisiejszym do zawiązania Centralizacyi; i obecnie ją zawiązują. Tak więc cała ustawa w praktyczne wchodzi wykonanie, i uzupełnia się dzieło organizacyi Towarzystwa.

Centralizacya stając przed Wami nie może załaić uczuć, jakich doznaje przy podjęciu wszechwładną waszą wolą włożonego na siebie ciężaru.

Czuje ona ogrom i ważność obowiązków.

Czuje, że ma sobie powierzony kierunek związku narodowego, biorącego początek w dziejach naszych od lat czterech, i łączącego w sobie dwa wielkie cele: wyswobodzenie ojczyzny z pod jarzma obcych i wyzwolenie ludu polskiego z pod przemocy panów; wyzwolenie, które zapewni zwycięztwo wolności i równości, jedynych i nierozdzielnych podstaw bytu społecznego.

Czuje ona również, że w obronie tej świętej sprawy staje zastęp tysiąca kilkuset serc bijących gwałtownie uczuciami politycznej i socyalnej niepodległości.

Czuje

Czuje zatem, że związek dzierży moralną i materyalną siłę, dostateczną do odparcia nieprzyjaciół, którzy czychają na jego zniszczenie i skierowanie na inną drogę sprawy narodowéj.

Takiémi przepełniona uczuciami, takiém napojona przekonaniem, Centralizacya ani rachuje się sama z sobą, ani ocenia sił własnych, ale waszym uniesiona popędem, waszym podparta filarem, śmiało i bez namysłu przykłada rękę do świętości, któréj pieczę poruczyć jéj Wam się podobało.

Ani przeszłość ani przyszłość nie jest przedmiotem téj pierwszéj dorywczéj naszéj odezwy. Natura jéj wymaga zamknąć się w ścisłych granicach. Zaledwo tylko obejrzeć się możemy: czém jesteśmy, czém być powinniśmy i jakie nas naokoło otaczają wypadki. Sąd o nich głębszéj wymaga rozwagi, i jakikolwiek ich wpływ na przyszłość być może, zawsze jednak obecne usiłowania nasze zwrócone być winny głównie ku Polsce, wyglądającéj z utęskiem zmiany swojego losu, kresu swoich cierpień i niedoli.

W takim składzie rzeczy, Centralizacya, wyobrazicielka waszéj opinii, wykonawczyni waszych rozkazów, uprzedza wasze gorące chęci, uderzając w dzwon powołujący Was do zajęcia stanowiska, jakie Towarzystwu Demokratycznemu Polskiemu zająć przystoi.

Centralizacya o tyle będzie miała wagi, o tyle tylko będzie w stanie waszę wszechwładną wolę wypełniać, waszę opinią godnie wyobrażać, o ile w czynnym udziale ogółu znajdzie silną pomoc i podporę.

Bo kiedyż nareszcie, jeżeli nie teraz Towarzystwo po wewnętrznem siebie urządzeniu, po bliższem się zrozumieniu, powinno się okazać w całym blasku i w całéj sile życia, nabrać potrzebnéj do działania energii, obmyślić środki i zgodzić się na nie, rozlać na kraj i resztę emigracyi swego potężnego rewolucyjnego ducha, w zaczepnym i odpornym postępować szyku, gromić wszelkiego rodzaju nieprzyjacioły, podawać bratnią dłoń wyznawcom swojéj wiary, słowem wytknąć i utorować drogę zbawienia dla Polski?

Centralizacya tak pojmując powołanie i missyą Towarzystwa Demokratycznego Polskiego rzuca się w trudny i wielkością swoją przerażający zawód. Mażsię nim zrażać i lękliwym do dzieła przystępować krokiem? Nie. – Naprzód, Bracia, pójdziemy z Wami! – Wystawieni na pierwsze pociski, cierpliwie

cierpliwie je zniesiemy. A choćby się przednami, wasza przednią strażą, przepaść otworzyć miała, tak silni jesteśmy przekonaniem o zbawienności wiary związku naszego, iż i wówczas jeszcze wołać nieprzestaniemy: „tylko przez Towarzystwo Demokratyczne można Polskę zbawić, i jéj ludu kajdany potargać!" —

Poitiers d. 30 Stycznia 1836 r. — Pozdrowienie i braterstwo. —

Adolf Chrystowski — Henryk Jakubowski
Robert Chmielewski Tomasz Malinowski
Aleksander Molendorf Lucyan Józef Juczyński
Janowski

P. S. Wszelkie expedycye do Centralizacyi winny być adressowane: à Monsieur Robert polonais. Na to samo także imię wystawiać należy weksle i mandaty pocztowe. — Sekcye zechcą polecić swoim Sekretarzom ściśle stosowanie się do tego uwiadomienia. —